

DODATEK ILUSTROWANY
DO DZIENNIKÓW:
ŻYCIE WARSZAWY
ŻYCIE BIAŁOSTOCKIE
ŻYCIE CZĘSTOCHOWY
ŻYCIE LUBELSKIE
ŻYCIE OLSZTYŃSKIE
ŻYCIE RADOMSKIE

ŻYCIE WARSZAWY

Nr 1 (360)

31 grudnia 1955 – 1 stycznia 1956



Fot. Lucjan Fogiel

Czego sobie życzą...

Nowy Rok! Każdy wiąże z nim jakieś nadzieje. Każdy ma jakieś życzenia i pragnienia. Jakże?



— O, to są niecie plakaty! — mówi prof. HENRYK TOMASZEWSKI, artysta plastyk, profesor Akademii Sztuk Pięknych i laureat nagrody państwowej II stopnia. — A czego bym pragnął w 1956 roku? — Polepszenia warunków dla rozwoju twórczości plastycznej. Może w tym pomóc — ZACHĘTA.

Ze strony Obywatela Ministra Kultury i Sztuki — ZACHĘTA do wyjazdów stypendialnych za granicę. ZACHĘTA do wystaw indywidualnych w pomieszczeniach nadających się do tego celu. ZACHĘTA do importowania monografii, publikacji, periodyków współczesnych z dziedziny sztuki, jak to miało miejsce do roku 1950. Jedyna „ZACHĘTA” (Warszawa — Plac Małachowskiego 3) dobrych rezultatów nie dała.



Prof. WOJCIECHA BRIDZIŃSKIEGO — posła na Sejm PRL, przewodniczącego SPATIF, znakomitego aktora grającego na scenie od 62 lat, spotkaliśmy na herbatce w stołówce Teatru Polskiego podczas przerwy w „Dziadach” (o charakterystyce do roli Guślarza).

— Moje życzenia? Chciałbym, żeby mi zdrowie w nowym roku tak służyło, bym mógł zagrać jeszcze kilka pięknych ról dla warszawskich miłośników teatru i jak najdłużej służyć sztuce.



„Kłopotów co niemiara. Stosy podań, wniosków, odwołań... STANISŁAW STOLPE jest wiceprzewodniczącym Prezydium Stolecznej Rady Narodowej odpowiedzialnym między innymi za sprawy kwaterunkowe. Jego życzenia?

— Pragnęłbym w 1956 r. otrzymać z Urzędu Rady Ministrów większy niż dotychczas procent nowowytwarzanych mieszkań dla „starych” warszawiaków mieszkających w bardzo złych warunkach; dużo pieniędzy na renowację starych mieszkań. Natomiast nie życzę sobie (i warszawiakom) monety starych mieszkań. Zmianach kaloryferów, nieczynnych wind, słamazarnych brygad remontowych i NIEPOTRZĘBNE przez różne resorty sprowadzanych „fachowców” spoza Warszawy, co powiększa trudności lokalowe stolicy.

— Popatrzcie! — Takie dziury mamy koło naszej zajezdni przy ul. Obozowej! — mówi dyrektor Miejskiego Przedsiębiorstwa Autobusowego, ADOLF KOLB.

A nie lepiej jest na wielu ulicach miasta. Dlatego jednym z moich głównych pragnień noworocznych jest, aby doprowadzono do porządku warszawskie jezdnie, abyśmy nie musieli wycofywać autobusów, które przy dobrych drogach służyłyby mieszkańcom miasta wiele lat dłużej. Przy okazji życzę kierownikowi Warszawskiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego nr 1 z ul. Szczepińskiej, szczęśliwego zakończenia „wzorowej” i „szybszociowej” budowy zajezdni autobusowej przy ul. Inflanckiej oraz centralnych warsztatów MPA przy ul. Włodzimiejskiej, które to obiekty buduje się „tylko” od 1949 roku.

Śmieje się wesoło JERZY WOJCZYK, przewodniczący Zarządu Stolecznego ZMP, a młodzieży warszawskiej życzy otwarcia w 1956 roku dużej ilości dobrych lokali rozrywkowych, w których można kulturalnie i miło spędzać wolny czas po pracy czy nauce.

— Pragnę też — mówi — by w tym nowym roku wszyscy dyrektorzy stolecznych zakładów nie tylko „tolerowali”, ale także pomagali w pracy kołom ZMP.

Fotografował: Krystian Barcz



Oto zdjęcie z rewizji filmowców radzieckich w Paryżu. Na zdjęciu Ludwika Celkowskiego (przez „Trzpiotkę” z filmu pod tym samym tytułem) w rozmowie z komiksem francuskim Bourvilem.



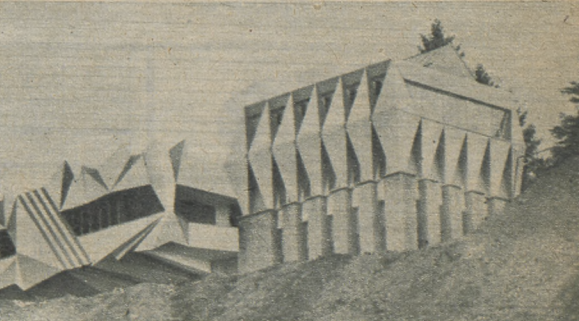
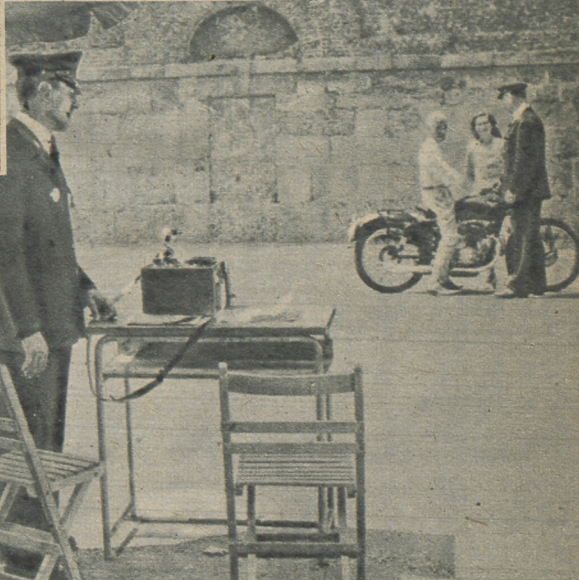
Zewsząd o wszystkim

Alfred Kwaśny z Rybionia przeżył w czasie wycieczki do Warszawy nie lada emocje. Nie dość, że zwiedził Pałac Kultury i Nauki, ale jako półmilionowy gość otrzymał od dyrekcji Pałacu okolicznościowy upominek.

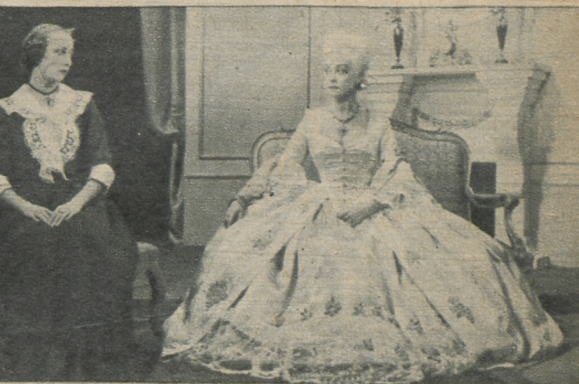


„Prełudium” do walki z halasem. Racjonalne, planowej i opartej na najnowszych zdobyczach techniki. Gdzie? Na razie w Mediolanie. Tamtejsza policja przysłała już do odpowiadających badań. A u nas... „Italia”

Te usta już nigdy nie będą śpiewać. Ani normalnie ludzkie. Nie udało się bowiem, operacja kraniomymy Sumac, słynnej pieśniarki peruwiańskiej, która dysponowała niespotykaną, fenomenalną skalą głosu.



Wydawałoby się, że Włosi mogą szczycić się swym budownictwem. Tak starym, jak i nowoczesnym (pisał o tym i wizer w jednym z numerów „Życia”). Ale „atomowego” stylu (na zdjęciu), który zademonstrował ostatnio architekt E. Venturi, nie będziemy chyba naśladować.



Z okazji 150-lecia śmierci Fryderyka Schillera, poznański Teatr Polski wystawił „Intrygę i miłość” z Nina Andrycz w roli lady Milford i Aleksandra Koniecznego jako Łukasa. Scenariusz i reżyserował Al. Gassowski, dekoracje i kostiumy Romana Fenlika.

Jutro wybory we Francji. Oto fotografie premierów, którzy kierowali jej rządami od 1957 r. do dziś. Zauważmy, że tylko jeden z nich przetrwał... rok.



Paul Ramadier 301 DNI



Robert Schuman 228 DNI



— Chwileczkę, obywateli! Tak nie wolno jeździć! — mówi kapral MO TRODOR KARNECKI podczas służby na rogu Alei i Marszałkowskiej. A gdy go pytamy o życzenia na nowy rok, odpowiada:

— Żeby było mniej niefortalnych przechodźców i kierowców jeżdżących ze zbyt wielką „fantazją”, mniej ludzi czepiających się tramwajów, żeby w naszej burzliwej przy ul. Żelaznej była w latarniach zawsze ciepła woda do mycia i kąpieli, no i... żeby udało mi się zrealizować plany odnośnie żeniaczki.



— ICH nawet nie pytamy o pragnienia na rok 1956. Wiemy doskonale, czego życzą sobie WARSZAWIACY-KINOMANI. I wie o tym CUK. — Więcej kin, dobrych filmów i mniejszych ogonków do kinowych kas!



Uśmiecha się jak zawsze pogodnie najstarszy kierowca „Życia Warszawy” — MICHAŁ CHALUPCZAK. — Jedziemy? Proszę bardzo!

A w drodze zwierza nam się ze swoich noworocznych pragnień: Żeby mi nie nawaliła moja „Warszawa”, żebym miał w „Życiu” więcej kolegów-kierowców... wraz z nowymi samochodami.



Być w Oslo i nie obezrzeć „Kontiki” — to prawie skandal. Oto para włoskich arystów filmowych próbuje wytrzymałość pokładu słynnej tratwy, na której kilku „śmiatki” przepłynęło z Peru do wysp Polinezji.

Fot. Z. Maksymowicz



André Marie 33 DNI



Robert Schuman 5 DNI



Henri Queuille 290 DNI



Georges Bidault 239 DNI



Henri Queuille 2 DNI



René Pleven 231 DNI



René Pleven 122 DNI



René Pleven 149 DNI



Edgar Faure 46 DNI



Antoine Pinay 290 DNI



René Mayer 128 DNI



Joseph Laniel 349 DNI



Pierre Mendes-France 233 DNI



Edgar Faure 323 DNI





To i OWO

Rekord częstotliwości ukazywania się na okładkach różnych pism pojechał w ub. r. Sophia Loren, ochrzczona nawet z tego tytułu „Okładkową Miss Europa nr 1”. Jak widać, redaktorzy tych pism mają gust dość... uzasadniony.

CAF

Czegoż powinniśmy sobie wzajemnie życzyć z okazji Nowego Roku? Chyba zdobycia biletów na murzyńską operę „Porgy and Bess”. Bo tylko wtedy zobaczymy Ethel Ayler jako Bess.

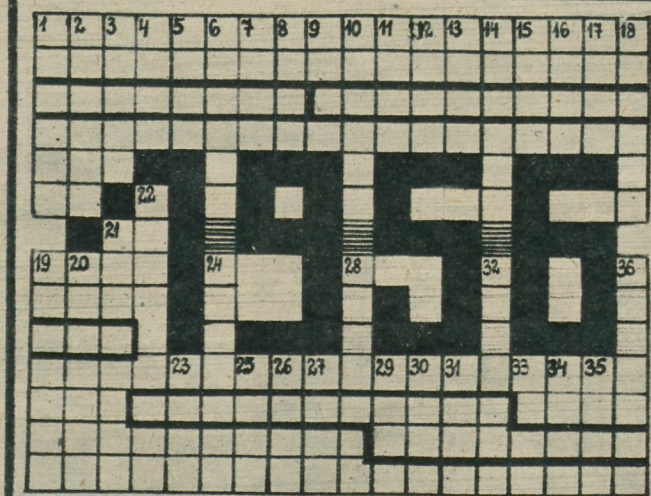
CAF

Co kraj, to obyczaj — mówi stare przysłowie. W Szwecji np. obchodzi się „Dzień Lucji”. Uroczyste „solenizantki” niekoniecznie greszą Lucję, ubierają się w korony z pałaców i wręczają prezenty dzieciom. Starszych natomiast częstują poranną kawą. Aż siłka leci... prawda...? Naturalnie na tę kawę...

CAF



MODA



KRZYŻÓWKA 52 KONKURS DODATKU ILUSTROWANEGO

Wyrazy wpisywać pionowo. Litery w ramkach dadzą rozwiązanie.
ZNACZENIE WYRAZÓW: 1. Uderz w stół, to się oderwa. 2. Boja się go autorzy. 3. Mały konik. 4. Zwierzę domowe. 5. Część długiej sukni kobiecej, ciągnąca się po ziemi. 6. Łączenie elementów. 7. Pierwiastek chemiczny (metal). 8. Nie lubia pić tego dzieci. 9. Miejsce rozrywki, gdzie zawsze jest tłok. 10. Oblicze oglądane z boku. 11. Jest srebrem, ale nie jest złotem. 12. Zbiór, rezultat. 13. Powłoka drzewa. 14. Wytwórnia piwa. 15. Szmerowaty obraz. 16. Słynna z krzywej wieży. 17. Wulkan. 18. Rodzaj materiału. 19. Postać z „Dziadów” wywołująca duchy. 20. Miasto w Niemczech — wczasy dla dzieci. 21. Autor wierszy dla dzieci. 22. Głosowanie. 23. Schronienie. 24. Świadek urodzenia. 25. Srodek usypiający. 26. Zawody, partia. 27. Tłuszcz roślinny. 28. Pozbawiony pigmentu. 29. Dawny instrument używany przez poetów. 30. Inaczej lekarstwa (wspak). 31. Używa się przy praniu. 32. Drapieżne zwierzę futerkowe, żyjące na północy. 33. Rodzaj lancy, także materiał. 34. Nakrycie budynku. 35. Odmiana drzew iglastych. 36. Rasa psa dobrze pływającego.

Odpowiedzi należy nadsyłać do dnia 10 stycznia pod adresem „Życie Warszawy”, Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5 z dopiskiem na kopercie „52 Konkurs Dodatku Ilustrowanego”. Za trafne rozwiązania będą przyznane drogą losowania nagrody książkowe.

HUMOR



Podkowa przynosi szczęście.

PO ŚLUBIE



— Halo, Stefan, co robisz dziś wieczorem...?



— Złutuj się pan. Mam żonę i troje dzieci na utrzymaniu...